



SIEDMIU POSŁÓW ZWIĄZKOWYCH W SEJMIE



W „Kronice związkowej” nr 166 informowaliśmy, że 35 kandydatów do Sejmu VI kadencji otrzymało rekomendacje OPZZ i struktur OPZZ na listy wyborcze komitetu wyborczego Lewica i Demokraci. Obecnie wiemy, że z tej grupy rekomendowanych do Sejmu zostało wybranych siedem osób.

Są to (według okręgów wyborczych):

Okręg wyborczy nr 1 – LEGNICA

✿ **Ryszard Zbrzyzny**

kandydował z 2 miejsca na liście, otrzymał 11.049 głosów;

Okręg wyborczy nr 10 – PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

✿ **Artur Ostrowski**

kandydował z 1 miejsca na liście, otrzymał 13.112 głosów;

Okręg wyborczy nr 12 - CHRZANÓW

✿ **Stanisław Rydzoń**

kandydował z 1 miejsca na liście, otrzymał 11.110 głosów;

Okręg wyborczy nr 24 - BIAŁYSTOK

✿ **Jarosław Matwiejuk**

Kandydował z 1 miejsca na liście, otrzymał 20.770 głosów;

Okręg wyborczy nr 30 – RYBNIK

✿ **Tadeusz Motowidło**

kandydował z 1 miejsca na liście, otrzymał 17.087 głosów;

Okręg wyborczy nr 36 – KALISZ

✿ **Wiesław Szczepański**

kandydował z 2 miejsca na liście, otrzymał 10.579 głosów;

Okręg wyborczy nr 39 – POZNAŃ

✿ **Krystyna Łybacka**

kandydowała z 3 miejsca na liście, otrzymała 24.405 głosów.

Do Sejmu zostali również wybrani związkowcy lub kandydaci sympatyzujący ze związkami zawodowymi, którzy nie występowali o rekomendację OPZZ.

Tak więc związki zawodowe w bieżącej kadencji Sejmu mogą liczyć na poselskie wsparcie.

POWSTAŁA KOMISJA MŁODYCH OPZZ

W dniach 11-13 października br. w Sokolnikach k. Łodzi, odbyło się szkolenie dla młodych działaczy związków zawodowych. W szkoleniu wzięły udział 32 osoby z terenu całej Polski, z różnych branż i związków.

Celem szkolenia było zapoznanie młodych związkowców ze strukturą, działalnością i rolą OPZZ w życiu społecznym i gospodarczym Polski, a także w strukturach międzynarodowych. Szkolenie objęło również wiele zagadnień z zakresu prawa pracy, w tym m.in. układów zbiorowych i prowadzenia negocjacji. Wykłady szybko zamieniły się w dyskusję, bo młodzi związkowcy tematy szkoleń przekładali na codzienną praktykę w swoich zakładach. Szkolenie przeprowadzili pracownicy OPZZ z działów: prawnego, prasowego oraz międzynarodowego.

Z młodymi związkowcami spotkali się: przewodniczący OPZZ Jan Guz i wiceprzewodniczący Andrzej Radzikowski.



Spotkanie dało szansę na wymianę związkowych i organizacyjnych doświadczeń młodych związkowców, porównania sytuacji związków zawodowych w różnych branżach i zakładach pracy w całej Polsce. Dyskutowano również o roli, jaką najmłodsze pokolenie związkowców ma do spełnienia w ruchu związkowym. W wyniku dyskusji została podjęta inicjatywa stworzenia Komisji Młodych OPZZ, która oficjalnie zostanie zatwierdzona na najbliższym Prezydium OPZZ.

Wybrano Prezydium Komisji, w skład którego weszli: przewodnicząca - Monika Ditmar (Związek Zawodowy Pracowników ZUS, Szczecin); wiceprzewodniczący - Krzysztof Grocki, Adam Wąchała, Tomasz Jasiński, Mateusz Błażejewski; sekretarz: Marcin Wiśniewski.

ZOSTAŃCIE Z NAMI! LOSY „NOWEGO TYGODNIKA POPULARNEGO”

Szanowni Czytelnicy, większość z Was ma zapewne świadomość, iż „Nowy Tygodnik Popularny” przeżywa bardzo trudne chwile. W październiku ubiegłego roku ukazało się nam wszystkim widmo likwidacji tytułu. Wydawca ogłosił, iż nie ma środków na prowadzenie niedochodowego pisma, zaś OPZZ nie mógł wygospodarować praktycznie żadnych środków, by wspomóc redakcję swojego magazynu. Wówczas ekipa nowych redaktorów, pod moim kierownictwem, zdecydowała się na poszukiwanie wsparcia finansowego w zagranicznych organizacjach związkowych. Sukces kampanii był sporo mniejszy od pierwotnie zakładanego, ale zdołaliśmy utrzymać gazetę przez cały następny rok, choć musieliśmy poważnie ograniczać koszty wydając numery podwójne i doprowadzając niejednokrotnie do poważnych opóźnień. Praktycznie nikt z nas nie pobierał przez ostatnie kilka miesięcy żadnego wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Największym dobroczyńcą NTP w Polsce pozostaje Fundacja im. Róży Luksemburg. Jej bowiem zawdzięczamy regularne wsparcie, bez którego gazeta nasza nie miała by najmniejszych szans na przetrwanie, nie mogłaby się ukazywać nawet z tak drastycznymi opóźnieniami do jakich dochodziło w ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy. To dzięki tej pomocy, która zapewniła fundusze na pokrycie najważniejszych kosztów zdołaliśmy zainwestować swój czas i energię w prace nad modernizacją magazynu i poszerzeniem redakcji.

I udało się! To jest niewątpliwie naszym najważniejszym sukcesem. Zbudowaliśmy sieć korespondentów NTP w całym kraju złożoną z młodych, kreatywnych lewicowców, którzy nie tylko mają chęć działać w ruchu związkowym, ale widzą w nim jedyny kanał realizowania lewicowych postulatów politycznych. W nim właśnie widzą swoją przyszłość. Nie da się ukryć, iż różnorodność tekstów i tematów podejmowanych na łamach „Tygodnika” zdecydowanie wzrosła. Piszą do nas m. in. ludzie z Warszawy, Katowic, Łodzi, Poznania, Torunia, Bydgoszczy, Lublina i Białej Podlaskiej.

Oprócz tego udało nam się nawiązać współpracę z międzynarodowym pracowniczym portalem internetowym www.LabourStart.org, którego główny redaktor Eric Lee, również subwencjonował nasze pismo przez ostatni rok. Najważniejsze jednak, iż dzięki LS uzyskaliśmy dostęp do olbrzymiej bazy danych z informacjami dotyczącymi ruchu pracowniczego na całym świecie. Jednocześnie NTP uczestniczy w kampaniach organizowanych przez LabourStart. Za pomocą Internetu związkowcy z całego świata mogą interweniować w sytuacjach, gdy pracownicy potrzebują wsparcia, by wygrać swoją sprawę. Nasza redakcja podjęła się również prowadzenia polskiej sekcji tego portalu, który znajdziecie pod adresem www.LabourStart.org/pl/, a już niedługo pod www.pracownicy.info.pl. Gromadzimy tam dla Was olbrzymią ilość informacji dotyczących świata pracy - mobilizację pracowniczą, protesty, strajki, zmiany prawne... Tym sposobem umożliwiamy również polskim pracownikom migracyjnym zapoznanie się z najważniejszymi wydarzeniami dotyczącymi ruchu zawodowego w Polsce. Dzięki LS udało nam się stworzyć kronikę międzynarodowych wydarzeń związkowych w „Tygodniku”, a od ubiegłego numeru rozpoczęliśmy publikację cotygodniowego biuletynu informacyjnego, którego polską wersję współtworzymy. Dzięki tym działaniom możecie zapoznać się z inicjatywami podejmowanymi przez ruch branżowy na całym świecie - żadne inne medium Wam ich nie dostarczy. Warto się tym interesować.

Informujemy bowiem nie tylko o wydarzeniach z frontu walki klasowej, ale także o ciekawych rozwiązaniach organizacyjnych, szkoleniowych, prawnych itp., na której decydują się nasi bracia i siostry zagranicą, nie tylko w Europie. Wiele z nich można z pewnością wykorzystać na polskim gruncie.

Podczas prowadzenia międzynarodowej zbiórki pieniędzy, która umożliwiła naszej gazecie i naszej redakcji przetrwanie, nasze redaktorki i redaktorzy nawiązali szereg bardzo interesujących kontaktów i mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem związków zawodowych między innymi w Wielkiej Brytanii, Islandii, Szwecji, Niemczech. Mało tego, wszędzie tam upowszechniliśmy wiadomości o wojnie jaką rząd PiSu wypowiedział polskiemu ruchowi pracowniczemu (a właściwie temu, co po nim pozostało - nam wszystkim). Wywiady i materiały zawierające wypowiedzi naszych redaktorów pojawiły się głównie w Niemczech. Związkowa gazeta „Metall” (dwa miliony nakładu!), „Neues Deutschland” - druga największa po „Junge Welt” lewicowy dziennik w RFN, „Der Funke” i „RotDorn” - inne lewicowe periodyki. Tłumaczenia naszych artykułów pojawiły się między innymi w szwedzkim „LO-Tidningen” i „Socialisten”, dotarły także na największy lewicowy portal internetowy w całej bodaj wirtualnej przestrzeni - www.marxist.com gdzie dziennie ukazuje się po kilka tekstów w wielu językach. Raporty z naszych wizyt w innych krajach, ze spotkań ze związkowcami znajdują się na wielu zagranicznych stronach internetowych.

Poza tym skorzystaliśmy również bardzo na kontaktach z innymi redakcjami pracowniczych periodyków. W tej chwili trwają prace nad nową szatą graficzną „Tygodnika” oraz nad wprowadzeniem dużo bardziej nowoczesnej formy rozmieszczenia treści, która będzie nie tylko wizualnie bardziej atrakcyjna, ale również bardziej dostępna i zrozumiała. Zmieniamy także drukarnię. Z jednej strony postaramy się doprowadzić do oszczędności, z drugiej - podnieść jakość gazety. To jest możliwe!

Naszym najważniejszym problemem pozostają fundusze, które mogłyby posłużyć do obsługi kosztów podróży naszych redaktorów. Wciąż nie wiemy jak będziemy radzili sobie z tym problemem od stycznia. Zastanawiamy się także nad tym w jaki sposób można ograniczyć koszty wysyłki. Bezwzględnie jednak pierwsze miejsce we wszystkich naszych rozważaniach zajmuje kwestia promocji pisma oraz modernizowania go w sposób odpowiadający potrzebom odbiorców - Waszym Szanowni Czytelnicy. Dlatego też w jednym z tegorocznych numerów zamieścimy ankietę. Niemniej zachęcamy Was wszystkich do przesyłania wszelkich sugestii na nasz adres e-mail: redakcja@TygodnikPopularny.org.pl Skoro już jesteśmy przy Internecie warto również wspomnieć, iż udało nam się uruchomić stronę internetową www.TygodnikPopularny.org.pl, która od przyszłego roku będzie aktualizowana regularnie.

Szanowni Czytelnicy, pomimo wszystkich niedomagań i bardzo trudnej sytuacji jesteśmy pełni entuzjazmu i chęci do pracy. Na przyszły rok spoglądamy w optymizmem i mamy nadzieję, że nadal pozostaniecie z nami, a także, iż pomożecie nam dotrzeć do nowych odbiorców. Niezależna prasa związkowa jest dziś nam potrzebna bardziej niż kiedykolwiek! „Nowy Tygodnik Popularny” oferuje Wam dużo starannie wyselekcjonowanych informacji, wysoką jakość komentarza politycznego tak przecież dziś ważnego i najlepszą platformę do dyskusji w ramach OPZZ - największej polskiej organizacji związkowej. Zostańcie z nami! Zyskacie na tym Wy, zyska gazeta, zyska cały ruch pracowniczy.

Bojan Stanisławski
zastępca redaktora naczelnego
„Nowego Tygodnika Popularnego”